

1789.

(Blanchard, aeronauta)

Prośba dobrane iycerzcego Krolowi Polaka do
P. Blancharda w dniu nowego roku 1789

PROŻBA

Dobrze życzącego KROLOWI Polaka:

Do

JP. BLANSZARDA,

W DZIEŃ NOWEGO ROKU

1789.



... *Fer Nomēn super athera Regis.*

PONTIN.

To prawda: że się zdaiesz, łamać prawo PANA,
Którym: powietrze ptakom, Ziemia ludziom dana.
Zdaiesz się być przyczyną w Naturze zamieszki,
Gdy iak ptak na powietrzu człowiek drażny scieszki.
Powietrzny lot twoy, wzorem *Ikara* iest śliski,
Boś rownego z *Ikarem* iest upadku bliski.
Prawda i to: że z *Bani* masz drogie iarmarki,
Przeto pono; że drudzy w niey łamali karki.
Gdyż ieden może moment wprawić w życia szkodę,
I dzban złamać swe ucho, który nosił wodę.
I to prawda: że krzywdzisz tym, ziemne furmany,
Bo zmniejszą swoy byt lepszy, z ktorego są Pany.
Królowie nawet: tego co w *balonie* biega,
Mogą sądzić za swego, i swych Fortec spiega.

Daruy

Daruy żartowi. W takie uwagi nie wchodzę,
Ani się w tym, z Rymami moiemi rozwodzę.
Bądź o tym przeświadczony, żeć daię szacunek,
I prawdziwie pochwałam twej sztuki gatunek
Bo: przez to ziawiałz siłę ukrytą natury,
Ze i człek, iak ptak może wylecić do gory.
Bym dał dowód szacunku; na te Nowe Roki,
Zyczę by Twe powietrzne były szczerne kroki.
Ty na wzajem bądź dla mię, grzeczny, i uczynny,
A za to ci wdzięczności oddam hołd powinny.

Pierwszy raz z *Banią* Twoią gdy wleciłz *Blaszardzie*
Niosąc w niey drogie życie w naywiększym ażardzie,
Zanieś pod Niebo IMIĘ Polskiego AUGUSTA
Któremu wiek potomny bić powinien *Bušta*:
Bo gdyby Ten PAN Dobry żył dawniejszych wiekow,
A tyle dobra czynił u Rzymian lub Grekow;
Tych Rzymian: którzy wdzięczni za Rząd poprawiony,
Za stan ludu wżyskiego w kraiu ulepszony;
Którzy: czasem dla małej frazki zawdzięczenia,
Kładli swym PANOM posąg z miedzi lub kamienia,
Gdyby mowię, nasz AUGUST Im uczynił tyle,
Wrazby JEGO staranność uwielbiając mile:
W jedney Go z swemi Bogi położyli parzę
Poświęcili kościoły, stawili ołtarze.

Rozum, Dobroć KROLA opowiedź tam szczerze
Mieszkańcom, ieżeli są na powietrzney sferze,
Opowiedź wszystko, a kray gorny co nie bładzi,
Sprawiedliwość niestronną czynnościom przyśadzi.

Powiedz

Powiedź że się zupełnie dla swojego Państwa
Poświęcił, i dla dobra miłego Poddaństwa.
Będąc dobrze wiadomy, z jakiego się źródła
Pierwszych władza Królewskich Praw istnie wywiodła,
Na pospolite dobro, dniem, i nocą czuły,
Dla sławy Państwa swego otwiera szkatuły,
Hoyny, szczodry, wspaniały w powszechney potrzebie,
Mierny zaś, i oszczędny sam tylko dla siebie,
On jest ubogich Ociec, i ich nędze czuie:
On Zebrakom wygodne przytułki gotuie.

Monarchy Tego mądrość Europę zadziwia
Narod długim nieładem uśpiony ożywia,
Dawniej wygnaną, zwrocił sprawiedliwość w sady,
Prawem chwalebne wciągnął w późne lata rządy,
Zołnierz, Skarb, Kupiec, Rolnik, z Króla Tego woli,
Prawo, Kunstzt, Ręko-dzieła, dziś są w lepszey doli.
Tak: iak dobry Ociec, z wrodzonego względu,
I iak z Królów najlepszy, pamiętny urzędu,
Poddanych niby Dzieci ulubione pieści:
Serce wszystkim otwiera, na łonie ich mieści.
Zasług równe u Niego dla wszystkich wymiary,
Pod sprawiedliwą wagą swe podziela dary.

Przenikłością swą: JEGO rozporządza Głowa,
Aby w nagłych przypadkach, była moc gotowa.
Ażeby: niby *Troia* na wniwecz płomieniem
Polska z *Encaszowym* nie poszła plemieniem.
Powiedz zgola *Blanżardzie*: w Polskich Królów rządzie,
Niebył tak Mądry, Dobry, ani pono będzie!

Choć

Choć chwała (słusznie mogą) *Sobieckiego gana*,
Władysława, Zygmunta, Jagiełła, Stefana,
Bolesława, Łokietka, Leszka, Krzywoustą:
Potomność bardziej przecie pochwali **AUGUSTA**.
Może pod Rządem **JEGO** przykładem dziś nowym
Polska wiek swój nazywać wiekiem **Augustowym**.

To wszystko głos *Blanżardzie*, niech wiedzą Niebianie,
Ze **KROL** chciał wszystko dobrze, niechcieli Ziemianie,
Powiedz i *Orłom białym* o takiej przygodzie,
Ze będzie *Polak mądry*: ale już *po szkodzie*.

Gdy zaś godny *Blanżardzie* będziesz Niebios blisko,
My wszyscy zoltaniemy (patrzac na Cię) nisko,
Krzyknij w Niebo, jak możesz najsilniejszym głosem;
Dopokiz? --- Nieba! --- będzie **AUGUST** pod tym ciosem?
Nakłońcie się ku Niemu Niebieskie zawiały!
A darujcie po gorzkich: iak najśłodze czasy!
O! Ty górna Kraino! przyzwólże nam na to
Niech będzie już szczęśliwszy na to nowe Lato.





XVIII. 2. 1377